

BARDZO CIEKAWY PROŚBY

Święty Mateusz:

Niech będzie uświęcone imię Twoje,

Niech przyjdzie Twoje królestwo,

Bądź wola Twoja

Na ziemi jak i w niebie.

Święty Łukasz:

*Niech będzie uświęcone
imię Twoje,*

*Niech przyjdzie Twoje
królestwo.*

Po wskazaniu na adresata modlitwy (Ojciec nasz w niebie), co stanowiło przedmiot poprzedniego zeszytu Communio na temat Modlitwy Pańskiej, zostały zaproponowane prośby dotyczące imienia i królestwa Ojca (Mateusz i Łukasz) oraz woli (Mateusz, który precyzuje: „na ziemi jak i w niebie”).

Jak wygląda tekst, jeśli nie autentyczny, to przynajmniej najstarszy? Kwestia byłaby rozstrzygnięta, jeśli uważalibyśmy jak niektórzy (Joachim Jeremias), że tekst Mateusza stanowi liturgiczne rozszerzenie tekstu Łukaszowego, albo – jak chcą inni (Jean Carmignac) – że Łukasz skrócił *Ojciec nasz* Mateuszowe. Jednak, jak zauważył Oscar Cullmann, „nie można zajmować stanowiska ogólnego” i każde zdanie winno być rozpatrywane w swojej jedyności.

Jest równie jasne, że *Pater noster* dzieli się na dwie części, zawierające prośby z „Ty” i prośby z „My”; trzy pierwsze prośby są w końcu także raczej życzeniami, podczas gdy pozostałe są prośbami. Pierwszeństwo przyznane prośbom z „Ty”, bliskie modlitwom synagogałnym, pozwala sądzić, że modlitwa Jezusa była najpierw przyjęta jako przedłużenie liturgii synagogałnej (przypomnijmy, że *Kadisz*, który przypomina te prośby, jest po aramejsku, w języku mówionym, a nie po hebrajsku).

Tekst Łukasza posiada dwa warianty o dużym znaczeniu¹: pierwszy figuruje w jedynym tylko manuskrypcie, którego pochodzenie i znaczenie pozostają bardzo dyskusyjne. Czytamy w istocie w manuskrypcie D: „niech Twoje królestwo przyjdzie w nas”. Można tu dostrzec skażenie tekstem Mi 4,7, w którego targumie (aramejska parafraza) czytamy: „królestwo Jahwe ukaże się w nas”, stając się formułą z „my” w modlitwie synagogałnej („niech Jego królestwo ukaże się i stanie się widzialnym w nas”). Ten wariant bywa zazwyczaj odrzucany, z racji że prośba z „my” znalazłaby się w ten sposób między dwiema prośbami z „ty”, tak jakby druga część wpływała na pierwszą.

Wariant drugi jest bardziej znaczący: w miejscu „Niech przyjdzie Twoje królestwo”, w dwóch rękopisach czytamy: „niech Twój Duch Święty przybędzie na nas i niech nas oczyści”. Liczni starożytni świadkowie (wśród nich Grzegorz z Nyssy i Maksym Wyznawca) znali ten wariant. Oczywiście, dwa rękopisy wobec liczby tych, które przekazują u Łukasza tę samą wersję co u Mateusza, wydają się słabe. Jednakże zauważyliśmy, że w tym przypadku, który jest modlitwą bardzo wcześnie „zliturgizowaną”, jest normalne, że cała masa tekstów idzie za lekcją codzienną. Ów więc tekst odbiegający od normy zyskuje tym na wartości.

Wielki niemiecki egzegeta Harnack, który bronił Łukaszowej autentyczności wersetu, zauważył, że trochę dalej, w Łk 11,13 znajdujemy jednoznaczne odniesienie do daru Ducha danego przez Ojca niebieskiego („o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy go proszą”), jak również w Dz 15,8 (kolejnym piśmie Łukasowym: „Bóg dał im Ducha Świętego tak jak i nam²”). Marc Philonenco, który docenia tę prośbę o Ducha, znajduje jego pochodzenie w Starym Testamencie i jego żydowskich interpretacjach³. Jest w końcu możliwe, że ów wariant został wprowadzony do chrzcielnego użytku *Ojciec nasz* (J. Jeremias).

Ojcowie Kościoła byli bardzo zakłopotani tymi pierwszymi prośbami: co w sumie oznacza prosić Boga o posługiwa-

¹ Philonenko 1992, s. 95-104.

² Tamże.

³ Harnack 1904 i, między innymi, Leaney 1956.

nie się Swoją mocą? Cóż za zuchwałość objawia się w takim usiłowaniu⁴?

Dostrzeżono (Philonenco, s. 69), że pierwsza i trzecia prośba wyrażone są w stronie biernej, w takim sposobie wyrażania, który ma zaznaczyć, że to Bóg jest sprawcą działania. „Niech będzie uświęcone twoje Imię!” oznacza więc „Uświęć swoje Imię!”. Dokonawcą tych trzech działań jest oczywiście Bóg (co nie wyklucza innych wkraczających).

Wynika stąd pytanie dotyczące interpretacji: czy są to prośby porządku etycznego – przepisy, które człowiek winien zachowywać (sławić Imię, przyśpieszać przyście królestwa, czynić wolę), czy raczej są to prośby porządku eschatologicznego (które powinny wypełnić się w czasach ostatecznych)? Zaniepokojeni właściwym zachowaniem swoich wiernych, Ojcowie w bardzo szerokim zakresie przyjęli interpretację etyczną. Nie znaleźli jednak naśladowców ani w średniowieczu, ani w czasach nowożytnych, gdzie bardziej kładziono nacisk na wymiar eschatologiczny.

Imperatyw tych prośb nie jest wyrażony w czasie teraźniejszym, ale w aoryście, który w grece klasycznej nadawał znaczenie czynności jednorazowej, określonej, a więc interpretacji bliższej epoce nowożytnej. Jednakże specjaliści podkreślają, że ani tło aramejskie, ani użycie greki właściwej pierwszemu wiekowi, nie pozwalają widzieć tu argumentu o charakterze dowodowym.

1. Niech będzie uświęcone imię Twoje

Trzeba dobrze pojąć co znaczy „uświęcać”, a co „być uświęconym”. Świętość Boga nie może wzrastać, ani oczekiwać niczego od ludzkich pragnień. Także to tłumaczenie z racji tego, że jest „niewystarczające i kłamliwe” (J. Carmignac), zasługuje na bycie wyjaśnionym.

„Uświęcić imię Boga” – ta idea znajduje się w Starym Testamencie, najpierw u Izajasza 29,23: „Ogłosi imię moje jako święte. Wtedy czcić będą Świętego Jakubowego i z bojaźnią szanować Boga Izraela”, a także u Ezechiela 36,20-23:

⁴ Philonenko 2001, obfite dossier odniesień (szczególnie do Qumran), s. 98-104.

„W ten sposób przyszli do ludów pogańskich i dokąd przybyli, bezcześcili święte imię moje, podczas gdy mówiono o nich: «To jest lud Pana, musieli się oni wyprowadzić ze swego kraju». Wtedy zatroszczyłem się o święte me imię [...] Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów [...] i poznają ludy, że Ja jestem Pan [...] gdy okażą się Świętym względem was przed ich oczami”

Analogiczna wypowiedź znajduje się w *Księdze Kapłańskiej* 22,32 („Nie będziecie bezcześcić mojego świętego imienia. Okazuję moją świętość pośród Izraelitów. Ja jestem Pan, który was uświęca”).

Zauważmy, że wyrażenia „uświęcić” i „otoczyć chwałą” są sobie bardzo bliskie, tak jak w owym niepokojącym fragmencie Jana 12,28: „Wstaw (otocz chwałą) twoje imię”

Oscar Cullmann za Karlem Barthem, zwraca uwagę na etyczny wymiar prośby „uświęćmy imię Boga”, zbyt często przez ludzi profanowanego. Nasza interpretacja jest inna i myślimy, że ta prośba (jak i dwie pozostałe) kierują się ku czasom ostatecznym: Jezus przywołuje przyszły sąd, gdzie imię Boga będzie wstawione, ponieważ Jego dzieło uświęcania będzie wypełnione na ziemi tak, jak jest (już) w niebie. Myślimy w istocie, że trzeba tu widzieć *Qedûshâh*, biblijne uświęcenie, tak bardzo obecne w liturgii synagogalnej (z zastrzeżeniem odnośnie do tego, co możemy znać o liturgii pierwszego wieku⁵). Stanowi ona część modlitw porannych i zawiera trzy wersety:

- Izajasz 6,3: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały”,
- Ezechiel 3,12: „Błogosławiona niech będzie chwała Pana ze swego miejsca”,
- Psalm 146 (145),10: „Pan króluje na wieki, Bóg twój, Syjonie – przez pokolenia”

Dodajmy, że te wersety, przy pewnych okazjach (*Qedûshâh* z *Sidry*), zostają podwojone w ich tłumaczeniu aramejskim (targumie).

⁵ Patrz dalej nasz artykuł w niniejszym numerze: *Duchowa lektura trzech pierwszych prośb*.

Historia tej prośby jest skomplikowana: powiedzmy, aby uprościć, że cała argumentacja obraca się wokół obecności lub zniszczenia Miejsca (Świątyni) w cytacie z Ezechiela, który pozwoliłby nam sięgnąć do liturgii Świątyni⁶. Ten cytat został ominięty i zastąpiony prostym błogosławieństwem przez środowiska pobożnościowe, które zerwały ze Świątynią jerozolimską (jak w 1 Henocha 39,13⁷ lub w *Konstytucjach Apostolskich*⁸) lub pominięty jak w *Apokalipsie Jana* 4,8.

Ta żydowska modlitwa cała zwraca się ku Dniowi Pana: począwszy od teraz, w niebie, aniołowie oddają chwałę Najwyższemu, a ludzie mogą tylko oczekiwać przyjścia tego Dnia. To uświęcenie, wypełnione już w niebie, na ziemi jest jeszcze niedoskonałe: wypada więc się modlić, aby ono nadeszło.

Imię nie oznacza jedynie określenia „Bóg”⁹: chodzi o coś więcej, o ile w *Księdze Kapłańskiej* 24,11 „imię” oznacza Boga samego, tradycja rabiniczna stale zamieniała słowo „Bóg” przez „Imię”. Ta sama pełnia znaczenia zachowała się w Nowym Testamencie. Z ogromnego bogactwa, zauważmy tylko *List do Filipian* 2,9 („[Bóg] darował mu Imię, które jest ponad wszelkie imię”). Najlepsi autorzy tłumaczą, że to najwyższe Imię pozostaje nieznanne¹⁰, ponieważ jest imieniem Bożym, a przyznanie Go Jezusowi powoduje, że jest On ogłoszony „Panem, na chwałę Boga Ojca”. Ważny gnostycki tekst (z IV wieku?), *Ewangelia według Filipa*, przypomina, że „jedyne imię, które nie jest głoszone w świecie, to Imię, które Ojciec dał Synowi: ono jest ponad wszystkimi rzeczami, to jest Imię Ojca [...] To Imię rozumieją ci, którzy je posiadają, ale go nie wypowiadają”¹¹

⁶ Idziemy tutaj za pracą Schäfera 1978 (i Philonenko 2001).

⁷ Jest to hipoteza A. M. Schwemer 1991, s. 325.

⁸ *Écrits intertestamentaires*, La Pléiade, Gallimard, 1987, s. 509-510.

⁹ Chrześcijański apokryf z końca IV w. opublikowany przez Marcela Metzgera, *Sources chrétiennes* 320 i 329, Paris, Cerf, s. 1985-1986.

¹⁰ J. Carmignac 1969, s. 79-81.

¹¹ *Écrits gnostiques*, La Pléiade, Gallimard, 2007, s. 346.

2. Niech przyjdzie Twoje królestwo

Królewskość, królowanie czy królestwo? Grecki termin *basileia* ma potrójny sens (tak jak w hebrajskim *malkût*), ale wydaje się, że tu chodzi o królowanie, wykonywanie królewskiej suwerenności¹². Wariant Łukaszowy (przybycie Ducha) pokazuje dobrze, że znajdujemy się w kontekście eschatologicznym. Widzenie w tym określeniu prośby o przyjście królestwa ziemskiego, jest mylną interpretacją nie tylko tego wersetu, ale i całej modlitwy¹³.

Jeszcze poważniej brzmi pytanie o grecki czasownik *elthetô*: „przyjść” [fr. *venir*] czy „nadejść” [fr. *arriver*]? Różnica znaczeń nie jest błaha: królestwo „które nadchodzi” jest w naszym zasięgu, podczas gdy odległe przyjście królestwa pozwala tylko życzyć, by ono „przyszło”. „Nadejście” jest ostatnią chwilą przeniesienia, gdy statek osiąga już brzegu; „przyjście” oznacza, że to ma się dopiero wydarzyć. To jest właśnie dwuznaczność owej *basileia*, królestwa, gdzie Bóg króluje i wypełnia swoją królewskość. Przechodzi ona przez cały Nowy Testament, od następujących po sobie zapowiedzi królestwa (przypowieści o wroście), aż do wezwania, które zamyka Apokalipsę i całe Pismo: *maranatha*¹⁴!

J. Carmignac, zwolennik „nadejścia”, powinien zgodzić się, że wszystkie tłumaczenia francuskie, od XIII wieku, mają niech przyjdzie (lub przybędzie¹⁵) [fr. *viene, advienne*], a jedynie tłumaczenie z Port-Royal (Le Maître de Sacy) z 1667 r. wprowadza *niech nadejdzie* [fr. *arrive*], by tak już pozostało w tłumaczeniach katolickich. Zauważmy, że w 1966 r. ugoda ekumeniczna zrealizowała się przez przyjęcie „niech przyjdzie” [fr. *viene*].

Słowo greckie nie wyraża owego niuansu bliskości, poprawnie jest tłumaczone przez „przyjść” [fr. *venir*]; w hebrajskim i w aramejskim odpowiednie czasowniki mogą nawet oznaczać „wejść”. Niemniej jednak nowy element filologiczny – i wydaje mi się że decydujący – wprowadza uważna lektura targumu Pięcioksięgu.

¹² Klasycznym odniesieniem jest tutaj Schnackenburg 1965. Włącza się do tego Grappe 2001. Kompletne dossier zostało opublikowane w „Communio” (fr.) 11 (1986) nr 3.

¹³ Przeciw temu mylnemu znaczeniu patrz dalej w niniejszym numerze artykuł W. Eisele, *Warto prosić. Uczniowie Jezusa i ich Bóg według Ojciec nasz*.

¹⁴ Patrz dalej w niniejszym numerze artykuł M. Fédou, *Jezus i Królestwo*.

¹⁵ I podobnie we wszystkich starych katechizmach.

Kiedy czasownik postrzegania albo ruchu ma za podmiot Boga, targumiści tłumaczą te różne czasowniki przez *pojawić się, pokazać się, objawić się*¹⁶. Różnica, którą pewni egzegeci – jak sami wierzą – znaleźli pomiędzy żydowską nadzieją przyjscia (odległego), a chrześcijańskim potwierdzeniem Królestwa, które nadchodzi, nie ostoi się wobec oczywistości wynikających z targumów lub z tekstów z Qumran. Bóg pojawia się „w mocy” i „nagle”, a *malkuta*, królowanie, jest często synonimem Boga (w targumach do Micheasza i Izajasza¹⁷).

Oscar Cullmann często uważał, że owo napięcie między tym, co się jeszcze nie wypełniło, a tym, co się już zrealizowało było charakterystyczne dla nauczania Jezusa, i to napięcie „dialektyczne” jest często nauczane i dzisiaj. Wydaje się bardziej właściwym i bardziej nowoczesnym stwierdzić, że stosownie do czasów i okoliczności uważano, że królestwo już nadeszło lub że jest ciągle oczekiwane¹⁸. Marc Philonenco (s. 94) cytuje w tym temacie istotny tekst z Qumran, fragment 4Q *Czas Sprawiedliwości*:

„Ponieważ czas bezbożności się wypełnił i cała niegodziwość prze[mi]nie, [gdyż] nadeszła godzina sprawiedliwości i ziemia jest napelniona znajomością i chwałą Boga w dnia[ch...]. Czas pokoju nadszedł i zasady prawdy, i przepis sprawiedliwości, aby ich pouczyć [wszystkich] o drogach Bożych [i] możliwych działaniach Jego dzieł pod[czas] wieków na zawsze. Całe s[tworzenie] będzie Go błogosławić i każdy człowiek padnie na twarz przed Nim [i będą jednym] ser[cem]. Ponieważ On, [On poznał] ich czyny zanim zostali stworzeni i (dla) służby sprawiedliwości, On podzielił ich terytoria [...] pomiędzy ich pokolenia. Gdyż nadeszło władanie <sprawiedliwości> (i) dobra”

Tekst pozwala uznać za nieprawdę stwierdzenie, że Jezus był pierwszym w palestyńskim środowisku żydowskim, który by potwierdził, że era zbawienia już się rozpoczęła¹⁹. A przede wszystkim pokazuje to, jak w środowisku esseńskim realizacja owej

¹⁶ Philonenko 2001, s. 84; Chester 1986, s. 31-57.

¹⁷ Całe dossier u Camponovo 1984.

¹⁸ Philonenko 2001, s. 93.

¹⁹ Opinia Jeremiasa 1988, s. 110, nr 47.

nadziei („władania sprawiedliwości i dobra”) pozostaje domeną przyszłości, bliskiej, ale mającej dopiero nadejść.

Zbliżenie między królestwem a tożsamością Jezusa pozwala zrozumieć prośbę, jaką Jezus kazał kierować swoim uczniom: nie chodzi o królestwo ziemskie, ale „by Twoje królestwo przyszło” – jest to przyzywanie paruzji, bliskiego powrotu Pana.

3. Niech będzie uczyniona wola Twoja

Podobnie będzie z następną prośbą, właściwą Mateuszowi. Przez „wolę”, po hebrajsku, po aramejsku, tak jak i w grece, rozumie się konkretny rezultat (można by powiedzieć lepiej: „twoje wole”), a nie o możliwość chcenia. „Czynić wolę” to wyrażenie częste w Starym Testamencie, w tekstach Qumrańskich i w Nowym Testamencie.

W tym ostatnim, znajdujemy wskazówki na czym opierają się boskie wole:

„Jest wolą Tego, który Mnie posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym. To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,39-40).

„Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymywać ciało własne w świętości i we czci”(1 Tes 4,3n²⁰).

J. Carmignac (s. 106) podkreśla, że formuła („niech się stanie”) pozostaje niewyraźna w kwestii podmiotu i pozwala nam nie dokonywać wyboru między operatywnością boską („niech twoja wola się ziści”), a efektywnością ludzką („niech ludzie czynią twoją wolę”²¹). Zauważa on także, że grecki czasownik „czynić” (*poiein*) jest zastąpiony w stronie biernej w grece biblijnej przez czasownik „stać się” (*gignomai*), tak jak w łacinie *feri* jest stroną bierną dla *facere*. Tłumaczenie „niech będzie uczyniona” jest więc poprawne (a nie „przyjdzie”, albo „czyni się”).

²⁰ A także 1 Tes 5,17-18; 1 P 2,13.15.

²¹ Patrz dalej w niniejszym numerze artykuł J. Duchesne, *Od poddania do wyzwolenieczego daru z siebie*.

Ojcowie i współcześni komentatorzy przybliżyli tę prośbę do tej sformułowanej przez Jezusa w Gethsemani (Mt 26,39.42[i44]): druga zresztą prośba Jezusa u Mateusza przejmuje sformułowania z *Ojcie nasz*: „Ojcie, niech będzie uczyniona Twoja wola, a nie moja!”.

Niektórzy²² uwierzyli, że Mateuszowa prośba była jakby naracyjną antycypacją modlitwy z Gethsemani. Jednakże fakt ten wydaje mi się wskazywać (jak często widać to u różnych egzegetów) na użycie liturgiczne: *Ojcie nasz* stało się modlitwą chrześcijan zanim dokonano redakcji Ewangelii i było więc to dość naturalne dla redaktorów, by włożyć w usta Jezusa, w chwili walki woli, prośbę, której On nauczył swoich i którą odmawiali każdego dnia²³.

Tak jak w poprzednich prośbach, zdania wahają się między interpretacją etyczną (czynić codziennie wolę Ojca), a lekturą eschatologiczną lub jeszcze dokładniej apokaliptyczną²⁴. Oscar Cullmann eksponuje na podstawie tych szczegółów pierwszą tezę dyskutując z opinią Gerharda Lohfinka²⁵. Dla Cullmanna trzecia prośba wskazuje także na los indywidualny i nie dotyczy jedynie wiecznego planu zbawienia.

Artykuł G. Lohfinka ukazał się najpierw w *Les Mélanges* ofiarowanych Rudolfowi Schnackenburgowi (*Nowy Testament i etyka*), egzegecie z Würzburga, który rzeczywiście obstawał w swoim dziele²⁶ przy horyzoncie eschatologicznym wypełnienia się boskiego planu, szczególnie począwszy od trzeciej prośby. G. Lohfink odsyła zaś najpierw do dwóch tekstów z Nowego Testamentu:

- Dz 22,14 (Ananiasz do Szawła/Pawła: „Bóg naszych ojców wybrał cię, abys poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego, i Jego własny głos usłyszał”);

²² Dibelius 1953, s. 174 nn.

²³ Philonenko 1992, s. 23 nn.

²⁴ Eschatologia odnosi się do czasów ostatecznych w ogólności, podczas gdy apokalipsa implikuje jakieś objawienie.

²⁵ Prezbiter, uczy w Tybindze, młodszy brat jezuickiego egzegety Norberta Lohfinka.

²⁶ Schnackenburg 1965 (a także 1985).

- Ef 1,3c (szczególnie: „On [Bóg] przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli...”).

W dalszym wykładzie Lohfink ukazuje ujęcia żydowskie tego planu zbawienia, w tekstach z Qumran, a przede wszystkim w *Apokalipsie Abrahama*. Chodzi o tekst datowany na około drugą połowę II wieku i znany w swojej wersji słowiańskiej²⁷. Abraham, nawrócony z idolatrii na poznanie Jedyneego, został uniesiony na wysokośći wraz z aniołem Jaoelem. Razem śpiewają bardzo piękny hymn i mają wizję tronu ognia (jak ta kontemplowana przez Ezechiela).

„Spośród ognia dotarł do mnie głos, który mówił: «Abrahamie [...] zauważ przestrzenie, które znajdują się pod powierzchnią, na której jesteś umiejscowiony». Ponieważ on jeszcze mówił, niebiosy rozciągnięte przede mną się otworzyły”

Głos mówił dalej:

„To jest moja Wola w tym, co dotyczy tego, co jest na świecie i było przede mną miłe [...]. Rada mojej woli jest we mnie”

Abraham odkrywa więc plan Boga, ten, który istnieje w niebie i (przez antycypację) ten, który się rozegra na ziemi. Wola z trzeciej prośby jest wolą stwórczą według określonego porządku (do przytoczenia zdanie wtrącone z *Qaddish*: „w świecie, który On stworzył według Swojej woli”).

4. Na ziemi tak jak w niebie

Od dawna zauważono, że tekst grecki (i jego substrat semicki) pragną powiedzieć: „jak w niebie tak i na ziemi” Tłumaczenie francuskie odsyła nas do dwóch terminów. Jean Carmignac (s. 111) wyjaśnia to w ten sposób:

„Mamy zwyczaj wymieniać w pierwszym rzędzie byt, który ma być oświetlony przez porównanie, później zaś, na drugim miejscu porównanie, które go oświetla; po hebrajsku prze-

²⁷ *Écrits intertestamentaires*, La Pléiade, Gallimard, 1987 (tłum. B. Philonenko-Sayar i M. Philonenko, s. 1693-1730).

ciwnie: wolimy przedstawić najpierw byt, który będzie służył za punkt porównania, a następnie ten, do którego porównanie się stosuje”

Wypada więc dobrze zachować w duchu fakt, że prośba dotyczy ustawienia posłuszeństwa ziemskiego według porządku niebieskiego. Więcej jeszcze, to rozszerzenie przez analogię (lub proste porównanie) nie dotyczy koniecznie samej woli z trzeciej prośby.

W efekcie, Orygenes, od 233/234, zaznaczał, że dopełnienie okolicznościowe „na ziemi...” mogło być odnoszone do trzech próśb:

„Możemy zrozumieć w sensie szerszym słowa przytoczone przez Mateusza: „na ziemi jak w niebie” Prośba, która jest nam powierzona jest następująca: „Niech twoje Imię będzie uświęcone na ziemi jak i w niebie, niech przyjdzie twoja wola na ziemi jak i w niebie” Imię Boga było uświęcone przez mieszkańców nieba, królestwo Boga ustanowiło się między nimi, wola Boga jest uczyniona pomiędzy nimi. Wszystkie te rzeczy, niekompletne dla mieszkańców ziemi, mogą być zrealizowane, jeśli umiemy się okazać godnymi bycia wysłuchanymi przez Boga”

Lektura Orygenesesa, potwierdzona przez ostatnie studia sztuki poetyckiej z Qumran, była naśladowana przez licznych dawnych komentatorów, aż do Soboru Trydenckiego włącznie, którego to Katechizm polecał pasterzom „przestrzegać lud wierny, że słowa «na ziemi jak w niebie» mogą się odnosić do każdej z poprzednich próśb, tak jakbyśmy mieli: «Niech twoje Imię będzie uświęcone na ziemi jak w niebie», «niech twoje Królestwo nadejdzie na ziemi jak w niebie». I «niech twa Wola będzie uczyniona na ziemi jak w niebie»” Ciekawe jednak, że za sugestią Soboru nie poszły środowiska katolickie²⁸.

Jean Carmignac przeciwnie, zaznacza, że na skutek wydania Nowego Testamentu Wescotta i Horta (1881), tysiące anglikanów zachowało tę lekturę. W ten sposób *Book of Common Prayer* jeszcze dziś zawiera przecinek między tymi dwiema częściami zdania: *Thy will be done, in earth as it is in heaven.*

²⁸ Dossier u Carmignaca 1969, s. 113 i nr 13.

Niebiosa są miejscem liturgii anielskiej i Bóg jest wystawiany zarówno przez gwiazdy nieba, jak i przez aniołów, jak czytamy o tym w *Apokalipsie Jana* i w *Liturgii anielskiej z Qumran*²⁹:

„Godzien jesteś Panie i Boże nasz, odebrać chwałę i cześć i moc, bo Ty stworzyłeś wszystko, a z woli Twojej istniało [to] i zostało stworzone” (Ap 4,11).

„Gwiazdy radośnie świecą na swoich strażnicach. Wezwał je. Odpowiedziały: „Jesteśmy” Z radością świecą swemu Stwórcy” (Ba 3,34-35).

Dokładnie tak jak aniołowie, którzy są sługami Boga i „wykonują Jego rozkazy, gdy słyszą głos Jego słowa (Ps 103,20).

Wypada także przypomnieć odniesienie proponowane między dwiema ostatnimi prośbami i „Modlitwą Nabuchodonozora” w *Księdze Daniela*:

„I wszyscy mieszkańcy ziemi są uważani za nic, a według Jego woli, działa on z wojskiem niebieskim i z tymi, których mieszkaniem jest ziemia”³⁰.

Ten tekst (i werset poprzedni) zawierają liczne słowa klucze: królestwo, wola, niebo i ziemia, które pozwalają myśleć o reminiscencji z Daniela u Mateusza i pozwalają kłaść większy nacisk na apokaliptyczne nachylenie naszej prośby.

Tłum. Sławomir Radulski SAC

Nota o autorze: Jean-Robert Armogathe, ur. w Marsylii (1947), paryski kapłan (1976), emerytowany dyrektor École Pratique des Hautes Etudes, członek korespondent Académie des Inscriptions et Belles-Lettres, przewodniczący frankofońskiej edycji Communio.

²⁹ 4QSI 39, I,17-26, *Écrits intertestamentaires*, La Pléiade, s. 437-439.

³⁰ Philonenko 1992 (Dn 4,35 według wersji greckiej Theodotiona).

Bibliografia

- Można skonsultować piękną książkę rabina Reuvena Hammera, *Or Hadash: A Commentary on Siddur Sim Shalom for Shabbat and Festivals*. New York, Rabbinical Assembly-United Synagogue of Conservative Judaism, 2003.
- Camponovo Odo, *Königtum, Königsherrschaft und Reich Gottes in den frühjüdischen Schriften*. Orbis Biblicus et Orientalis 58, Fribourg (Suisse), Presses universitaires, 1984.
- Carmignac Jean, *Recherches sur le « Notre Père »*, Paris, Letouzey, 1969.
- Chester Andrew, *Divine Revelation and Divine Titles in the Pentateucal Targumim*, Tübingen, Mohr Siebeck, 1986.
- Cullmann Oscar, *La prière dans le Nouveau Testament*, Paris, Cerf, 1995.
- Dibelius M., « *Die dritte Bitte des Vaterunsers* », *Botschaft und Geschichte, I, Zur Evangelienforschung*, Tübingen, Mohr, 1953.
- Grappe Christian, *Le Royaume de Dieu avant, avec et après Jésus*, Labor et Fides, 2001.
- Harnack A., « *Die ursprüngliche Gestalt des Vater-Unsers* », *Sitzungsberichte der Königl. Preuss. Akad. der Wissenschaften*, 1904, s. 195-208.
- Jeremias Joachim, *Neutestamentliche Theologie I, Die Verkündigung Jesu*, Tübingen, Mohn 1988 (1971').
- Leaney R., *The Lucan Text of the Lord's Prayer (Lc 11, 2-4)*, „Novum Testamentum” 1, 1956, s. 103-111.
- Lohfink Gerhard, *Der präexistente Heilplan. Sinn und Hintergrund der 3. Vaterunserbitte*, „Studien zum Neuen Testament”, Stuttgart, Katholisches Bibelwerk, 1989, s.49-75.
- Martin Ralph P., *Carmen Christi. Philippians 2: 5-11 in recent interpretation and in the setting of early Christian worship*, Grand Rapids, Eerdmans 1983 (1967').
- Philonenko Marc, *Le Notre Père. De la Prière de Jésus à la prière des disciples*, Paris, Gallimard, 2001.
- Philonenko Marc, *La troisième demande du Notre Père et l'hymne de Nabuchodonosor*, „Revue d'Histoire et de Philosophie Religieuses”, 1992.
- Schäfer Peter, *Studien zur Geschichte und Theologie des rabbinischen Judentums*, Leyde, Brill, 1978.
- Schnackenburg Rudolf, *Das Matthäusevangelium*, 1985.
- Schnackenburg Rudolf, *Règne et royaume de Dieu*, Orante, Paris 1965 (oryg. wyd. niem. 1959).
- Schwemer Anna Maria, *Irdischer und himmlischer König*, w: M. Hengel-A. M. Schwemer, *Königsherrschaft Gottes und himmlischer Kult im Judentum, Urchristentum und in der hellenistischen Welt*, Tübingen, Mohr Siebeck, 1991, s. 309-359.

Streszczenie

Ojcowie Kościoła byli bardzo zakłopotani pierwszymi prośbami modlitwy *Ojcze nasz*: „Święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja na ziemi jak i w niebie” Co w sumie oznacza prosić Boga o posługiwanie się Swoją mocą? Wynika stąd pytanie dotyczące interpretacji: czy są to prośby porządku etycznego – przepisy, które człowiek winien zachowywać (sławić Imię, przyśpieszać przyjscie królestwa, czynić wolę), czy raczej są to prośby porządku eschatologicznego (które powinny wypełnić się w czasach ostatecznych)? Zaniepokojeni właściwym zachowaniem swoich wiernych, Ojcowie w bardzo szerokim zakresie przyjęli interpretację etyczną. Nie znaleźli jednak naśladowców ani w średniowieczu, ani w czasach nowożytnych, gdzie bardziej kładziono nacisk na wymiar eschatologiczny. Badania współczesne ukazują eschatologiczne, a nawet apokaliptyczne tło tych trzech pierwszych prośb.

Orygenesowską lekturę trzech pierwszych prośb, potwierdzoną przez ostatnie studia sztuki poetyckiej z Qumran, naśladowano przez licznych dawnych komentatorów, aż do Soboru Trydenckiego włącznie, którego to Katechizm polecał pasterzom „przestrzegać lud wierny, że słowa «na ziemi jak w niebie» mogą się odnosić do każdej z poprzednich prośb, tak jakbyśmy mieli: «Niech twoje Imię będzie uświęcone na ziemi jak w niebie», «niech twoje Królestwo nadejdzie na ziemi jak w niebie». I «niech twa Wola będzie uczyniona na ziemi jak w niebie»”

Słowa kluczowe: apokaliptyka, eschatologia, imię, Katechizm trydencki, królestwo, modlitwa, Modlitwa Pańska, niebo, Ojcze nasz, Orygenes, prośba, Qumran, wola, ziemia.

Resumé

De bien curieuses demandes

Les Pères de l'Église ont été bien embarrassés par les premières demandes du *Notre Père*: „Que ton nom soit sanctifié, Que ton règne vienne, Que ta volonté soit faite Sur la terre comme au ciel” Que signifie, en effet, demander à Dieu d'exercer sa puissance? La question suivante est celle de l'interprétation : ces demandes sont-elles d'ordre éthique – des prescriptions que l'homme doit observer (glorifier le Nom, hâter la venue du royaume, faire la volonté), ou bien d'ordre eschatologique (devant s'accomplir aux derniers temps)? Soucieux d'une conduite appropriée de leurs fidèles, les Pères ont très largement adopté l'interprétation éthique. Ils n'ont pas été suivis au Moyen-Age ni dans les Temps modernes, qui ont plutôt insisté sur leur dimension eschatologique. Les recherches contemporains montrent *l'horizon est eschatologique, même apocalyptique des trois premières demandes.*

La lecture d'Origène *des trois premières demandes*, validée par des études récentes sur l'art poétique de Qumrân, a été suivie par plusieurs commentateurs anciens, jusqu'au concile de Trente inclus, dont le Catéchisme recommandait aux pasteurs „d'avertir le peuple fidèle que les paroles «Sur la terre comme au ciel» peuvent se rapporter à chacune des demandes précédentes, comme si l'on avait: «que ton Nom soit sanctifié sur la terre comme au ciel», «Que ton Règne arrive sur la terre comme au ciel», et «Que ta Volonté soit faite sur la terre comme au ciel»”

Streszcz. i tłum. **Sławomir Pawłowski SAC**

Mots-clés: *apocalyptique*, Catéchisme de Trente, ciel, *eschatologie*, nom, Notre Père, Origène, prière, Prière du Seigneur, Qumran, règne, terre, volonté.